



TEMAT DNIA

Samochód dachował w nocy. Kobiety zakleszczone w aucie, strażacy walczyli o ich uwolnienie

Strażacy ratowali dwie kobiety.

Samochód dachował w nocy. Kobiety zakleszczone w aucie, strażacy walczyli o ich uwolnienie



fot. OSP Jamielnik

Późna noc, pusta droga i nagle dramatyczne zdarzenie, które przerwało ciszę w okolicy. Mieszkańcy Szwarcenowa w powiecie nowomiejskim byli świadkami akcji ratunkowej po poważnym wypadku samochodowym.

Do zdarzenia doszło dziś około północy (16/17 września) na odcinku drogi prowadzącej z Wonny do Szwarcenowa (powiat nowomiejski). Samochód osobowy niespodziewanie zjechał z jezdni i dachował. W pojeździe znajdowały się dwie kobiety. Obie były przytomne, jednak nie mogły samodzielnie opuścić wraku i wymagały pomocy ratowników.

Na miejsce wypadku zadysponowano liczne jednostki. Interweniowały dwa zastępy Państwowej Straży Pożarnej, dwie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z KSRG oraz jedna jednostka spoza systemu. Strażacy

musieli użyć specjalistycznego sprzętu, aby wydostać kobiety z pojazdu i przekazać je zespołowi ratownictwa medycznego.

Działania ratowników trwały kilkadziesiąt minut i wymagały całkowitego zamknięcia drogi. Na miejscu pracowała również policja, która ustala dokładne okoliczności wypadku. Według wstępnych ustaleń samochód poruszał się w kierunku Szwarcenowa, gdy kierowca stracił panowanie nad pojazdem. Przyczyny zdarzenia są wyjaśniane.

źródło: OSP Jamielnik

Ciężarówka wpadła do rowu na DK59



fot. OSP Stare Kielbonki

Cisza nocna w powiecie mrągowskim została przerwana przez poważne zdarzenie na drodze krajowej nr 59. W miejscowości Stare Kielbonki (w powiecie mrągowskim) samochód ciężarowy wypadł z jezdni i wylądował w przydrożnym rowie.

Do zdarzenia doszło 17 lutego 2025 roku tuż przed godziną 2 w nocy. Z niewyjaśnionych jeszcze przyczyn kierowca ciężarówki stracił panowanie nad pojazdem i zjechał z drogi, zatrzymując się w głębokim rowie. Na miejscu natychmiast pojawiły się służby ratunkowe.

Podczas wyciągania ciężarówki przez holownik ruch na DK59 był całkowicie wstrzymany. Kierowcy musieli uzbroić się w cierpliwość, a policja zabezpieczała teren i kierowała pojazdy objazdami. Akcja była skomplikowana ze względu na gabaryty pojazdu oraz

trudne warunki panujące na drodze.

W działaniach udział brały jednostki OSP Stare Kielbonki, OSP Nawiady oraz strażacy z PSP Mrągowo. Mundurowi nie tylko zabezpieczyli miejsce wypadku, ale także posprzątała jezdnię po wyciągnięciu ciężarówki. Policja prowadzi czynności wyjaśniające przyczyny zdarzenia. Akcja zakończyła się po godzinie 6 rano.

źródło: OSP Stare Kielbonki

Skandal parkingowy w Olsztynie! Zawłaszczono miejsca postojowe na dużym osiedlu



Mieszkańcy osiedla przy ul. Kętrzyńskiego alarmują: mimo wypowiedzenia umowy przez miasto, wspólnota z bloku nr 9 wciąż blokuje dostęp do gminnego parkingu. Szlaban stoi, a umowy brak. Czy miasto poradzi sobie z sytuacją?

Wspólnota nadal korzysta z parkingu, mimo wypowiedzenia umowy

Z informacji przekazanych przez mieszkańców wynika, że blok przy ul. Kętrzyńskiego 9 korzysta z parkingu przy sąsiednim budynku – Kętrzyńskiego 11. Problem w tym, że – jak twierdzą mieszkańcy – teren należy do gminy Olsztyn i został wybudowany z miejskich środków.

Mieszkańcy zaznaczają, że dokumentacja dotycząca gruntu już wcześniej zawierała jasne stanowisko poprzednich władz miasta: parking nie może być przedmiotem dzierżawy. Mimo to umowa została sporządzona, a później – bez odpowiedniego rozpoznania – podpisana przez jednego z zastępców prezydenta.

Miasto Olsztyn wypowiedziało

umowę i nakazało usunięcie szlabanu

Na podstawie pisma z 25 lipca 2025 r., podpisanego przez Prezydenta Roberta Szewczyka, Urząd Miasta wypowiedział umowę dzierżawy zawartą ze wspólnotą reprezentowaną przez Zakład Budynków Komunalnych I Sp. z o.o. W piśmie wskazano datę zakończenia obowiązywania umowy: 31 sierpnia 2025 r.

„Ustalam termin protokolarnego przekazania terenu Gminie Olsztyn na dzień 31.08.2025 r. Do tego dnia należy zdemontować ustawiony szlaban na gruncie Gminy Olsztyn” – czytamy w dokumencie.

Szlaban nadal stoi. Mieszkańcy: „To bezprawie!”

Jak relacjonują mieszkańcy, mimo że minęła połowa września, nic się nie zmieniło. Szlaban nadal uniemożliwia dostęp do miejsc parkingowych, z których – według nich – powinni móc korzystać

wszyscy mieszkańcy osiedla.

„To wygląda jak państwo w państwie. Ratusz wypowiada umowę, a mieszkańcy bloku 9 dalej parkują za szlabanem, którego nie ma prawa tam być” – komentuje jeden z mieszkańców.

Ich zdaniem wspólnota przy Kętrzyńskiego 9 korzysta z terenu bez jakiejkolwiek podstawy prawnej, podczas gdy inni mieszkańcy muszą szukać miejsc do parkowania poza osiedlem.

Urzędnicy przyjechali - wezwano na nich policję

Jak informują mieszkańcy, na miejsce przybyli geodeci, aby sprawdzić, czy szlaban został usunięty zgodnie z decyzją władz. Z relacji wynika, że jeden z użytkowników parkingu wezwał na nich policję, co – zdaniem mieszkańców – miało wywołać presję i zastraszyć urzędników.

„ZBK jest bezkarne i mogą sami grodzić parking bez umowy z gminą. My jako mieszkańcy nie mamy gdzie parkować, a ich mieszkańcy parkują u nas” – mówi osoba mieszkająca w pobliżu.

Puste miejsca parkingowe bez dostępu dla mieszkańców olsztyńskiego osiedla

Z relacji mieszkańców wynika, że nocą parking stoi prawie pusty – wolnych ma być nawet kilkanaście miejsc. Jednocześnie pozostała część osiedla cierpi na brak miejsc postojowych, co prowadzi do parkowania na chodnikach, trawnikach i w innych niedozwolonych miejscach.

Czy władze Olsztyna poradzą sobie z problemem parkingowym?

Jak podają mieszkańcy, pomimo wypowiedzenia umowy i wyraźnego polecenia demontażu szlabanu, nie widać żadnych działań. ZBK miał odwołać się od decyzji prezydenta. Cała sprawa rodzi pytania o skuteczność zarządzania mieniem gminnym.

Mieszkańcy podkreślają, że oczekują od miasta konkretnych działań – nie tylko dokumentów, ale faktycznego egzekwowania własnych decyzji.

Napad na sklep w centrum miasta! 24-latek rzucił się na sprzedawcę



Atmosfera w jednym ze sklepów w Giżycku zmieniła się w kilka chwil. Kradzież gotówki przerodziła się w bójkę i pościg, a sprawą zajęła się policja.

W niedzielę 14 września 2025 roku po godzinie 21:00 do jednego ze sklepów w Giżycku wszedł młody mężczyzna. Wykorzystując nieuwagę sprzedawcy, wszedł za ladę i z kasy zabrał 3000 złotych. Kiedy próbował opuścić sklep, pracownik zareagował i doszło do szarpaniny. Sprawca ostatecznie wyrwał się i uciekł z miejsca zdarzenia.

O zdarzeniu natychmiast poinformowano giżycką policję. Funkcjonariusze na podstawie zebranych materiałów i zeznań świadków wytypowali podejrzanego. Jeszcze tej samej nocy został

zatrzymany na terenie miasta. Okazało się, że sprawcą jest 24-letni mieszkaniec Giżycka, znany policji z wcześniejszych konfliktów z prawem i pobyków w więzieniu.

Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej. Prokurator zdecydował o zastosowaniu wobec niego środka zapobiegawczego w postaci dozoru policji. 24-latek ma obowiązek trzy razy w tygodniu stawiać się w jednostce. Za kradzież rozbójniczą grozi kara nawet do 10 lat pozbawienia wolności.

źródło: KPP Giżycko

Kobieta w Dacii wcisnęła pedał w podłogę. Kierowcy musieli uciekać z drogi



Kobieta w Dacii Dokker urządziła niebezpieczny rajd. Wyprzedzała na podwójnej ciągłej, wypychała się między auta i łamała przepisy na ostrych zakrętach. Wszystko nagrała kamera, a film trafił do policji.

Agresywna jazda kobiety za kierownicą Dacii Dokker

Do skrzynki „Stop Agresji Drogowej” warmińsko-mazurskiej policji trafiło nagranie, które pokazuje skrajną nieodpowiedzialność na drodze. Kobieta prowadząca Dację Dokker wyprzedzała na linii podwójnej ciągłej, kompletnie ignorując przepisy. Wideo z wideorejestratora uwieczniło momenty, w których wypychała się w kolumnę aut i wykonywała ryzykowne manewry na ostrych zakrętach.

Jej zachowanie było na tyle niebezpieczne, że kierowcy zmuszeni byli gwałtownie hamować lub zjeżdżać, by uniknąć zderzenia.

Warmińsko-mazurska Policja zareagowała na wyczyn kobiety z Dacii

Zgłoszenie przesłane przez świadka trafiło na specjalną skrzynkę e-mailową, przeznaczoną do przyjmowania materiałów dokumentujących agresywne zachowania na drogach. Funkcjonariusze natychmiast ustalili dane kobiety prowadzącej Dację.

Kierująca została ukarana mandatem oraz punktami karnymi.

Każdy może pomóc zatrzymać piratów drogowych

Policja przypomina, że każdy uczestnik ruchu drogowego może pomóc w eliminowaniu zagrożeń z dróg. Wystarczy nagrać niebezpieczne zachowanie i przesłać je na właściwy adres. W województwie warmińsko-mazurskim zgłoszenia należy kierować na adres stopagresjidrogowej@ol.policja.gov.pl.

źródło: KWP

Dwie spektakularne wygrane w jednej kolekturze Lotto w Olsztynie - jedna po drugiej!



W jednym z punktów Lotto w Olsztynie doszło do niecodziennego zbiegu okoliczności. Gracze mieli tam wyjątkowe szczęście - i to w bardzo krótkim odstępie czasu.

Dwie wysokie wygrane Lotto w Olsztynie w ciągu kilku dni

Kolektura Lotto w Olsztynie stała się miejscem dwóch dużych wygranych w przeciągu zaledwie dziewięciu dni. Najpierw, 28 sierpnia 2025 roku, gracz trafił tam Ekstra Premię - jednorazową nagrodę w wysokości 100 000 zł. Następnie, 6 września, w tym samym punkcie padła główna wygrana w Ekstra Pensji - 5000 zł miesięcznie przez 20 lat, co daje łącznie aż 1,2 mln zł.

To niezwykle przypadek, który przyciągnął uwagę mieszkańców Olsztyna.

Szczegóły wygranych w Ekstra Pensji i Ekstra Premii

Ekstra Premia w wysokości 100 000 zł została wygrana 28 sierpnia 2025 roku, natomiast główna nagroda w Ekstra Pensji - 6 września 2025 roku. Obie

padły w tej samej kolekturze przy Dworcowej 7.

Nie wiadomo, czy kupony należały do jednej osoby, ale pewne jest, że lokalizacja ta zyskała status „szczęśliwego punktu”. 5000 zł miesięcznie przez 20 lat i dodatkowo 100 000 zł w jednej kolekturze w tak krótkim czasie to zdecydowanie wyjątkowe zdarzenie.

Jak działają gry Ekstra Pensja i Ekstra Premia?

Ekstra Pensja to codzienna gra liczbowa, w której typuje się 5 z 35 liczb oraz jedną z 4 tzw. liczb Pensji. Można grać aż o 5000 zł miesięcznie przez 20 lat. Istnieje także opcja zwiększenia stawki.

Za dodatkową złotówkę można włączyć do zakładu Ekstra Premię, dającą szansę na jednorazową wygraną 100 000 zł. Losowania obu gier odbywają się codziennie o godz. 22:00.

Kolektura przy Dworcowej 7 w Olsztynie znów przynosi szczęście

Punkt sprzedaży Lotto przy ul. Dworcowej 7 już wcześniej był popularny wśród mieszkańców Olsztyna, ale po dwóch wysokich wygranych w tak krótkim czasie z pewnością zyska jeszcze większe zainteresowanie.

Niecodzienna seria wygranych może przyciągnąć kolejnych graczy liczących na podobne szczęście.

Olsztyn przyciąga szczęście - milion w zdrapcie

Ostatnie tygodnie przynoszą Olsztynowi prawdziwy wysyp wysokich wygranych. 20 czerwca 2025 roku w kolekturze przy ul. Dworcowej 7, tej samej, gdzie później padły Ekstra Premia i Ekstra Pensja, gracz trafił główną nagrodę w zdrapcie Giga Cash – 1 000 000 zł. Zaledwie dzień później, 21 czerwca, w innym punkcie przy ul. Wilgi 2A, ktoś wygrał 157 875 zł w Mini Lotto.

źródło: Lotto

Zakład na Warmii wytworzy produkt przyszłości. O tym jest głośno na całym świecie



fot. Polmlek

Niepozorne miasteczko na Warmii stało się miejscem wydarzenia, które już teraz budzi zainteresowanie europejskiego przemysłu farmaceutycznego i spożywczego. W Lidzbarku Warmińskim ruszyła pierwsza w Polsce linia przemysłowej produkcji laktoferyny - białka nazywanego różowym złotem, uznawanego za produkt przyszłości.

Polmlek uruchamia produkcję laktoferyny w Lidzbarku Warmińskim

16 września 2025 roku Grupa Polmlek oficjalnie zaprezentowała nową linię technologiczną w swojej

siedzibie w Lidzbarku Warmińskim. Inwestycja powstała we współpracy z Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu i została najwyżej oceniona w konkursie „Ścieżka SMART” Narodowego Centrum Badań i Rozwoju. Całkowita wartość projektu to blisko 80 milionów złotych, z czego ponad 30 milionów

stanowi dofinansowanie unijne.

W efekcie Polska dołącza do elitarnego grona producentów laktoferyny, obok zaledwie czterech krajów w Europie. Co więcej, linia w Lidzbarku ma zapewnić najczystsza laktoferynę na rynku – o zawartości białka sięgającej aż 98 procent.

Minister nauki: współpraca nauki i biznesu przynosi korzyści społeczeństwu

Minister nauki dr Marcin Kulasek podczas wydarzenia podkreślał, że to modelowy przykład synergii nauki i przemysłu. – Innowacyjna koncepcja i technologia, która powstała we współpracy naukowców z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu oraz specjalistów z lidzbarskiego Polmleku, jest doskonałym przykładem efektywnej współpracy nauki i biznesu. Współpracy, która, jak widzimy, przynosi realne korzyści dla społeczeństwa – powiedział minister.

Prof. Wojciech Białas z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu zwrócił uwagę, że projekt udowadnia siłę polskiego przemysłu. – Udało nam się opracować projekt B+R, który pokazuje, jak silny może być polski przemysł, dzięki synergii. Niebawem będziemy mieli pełnowartościowy produkt o jakości światowej, wyprzedzającej innych producentów na rynku europejskim – ocenił naukowiec.

Laktoferyna - różowe złoto o niezwykłych właściwościach

Laktoferyna, naturalnie występująca w mleku, wspiera odporność, działa przeciwbakteryjnie i przeciwwirusowo, pomaga regulować odpowiedź immunologiczną i chroni organizm przed nadmiernym stanem zapalnym. Nazywana różowym złotem, zyskuje coraz większe znaczenie w farmakologii, suplementach diety i żywności funkcjonalnej.

Dyrektor NCBR, prof. Jerzy Małachowski, zwrócił uwagę, że projekt ma ogromne znaczenie nie tylko dla biznesu, ale także dla zdrowia Polaków i Europejczyków. – Czysta laktoferyna, pozyskana dzięki badaniom naukowym wspieranym przez fundusze europejskie, wzmocni nasz układ odpornościowy i pomoże utrzymać dobre zdrowie – powiedział.

Polmlek planuje ekspansję na rynki farmaceutyczne

Prezes Polmleku, Marcin Witulski, nie ukrywa, że produkcja laktoferyny to strategiczny krok dla firmy. – Pozyskiwanie laktoferyny to strategiczny krok na drodze badań nad frakcjonowaniem mleka i serwatki. Laktoferyna z Lidzbarka będzie podstawą szerokiej gamy produktów branży farmaceutycznej, suplementów diety, a nawet beauty. Prowadzimy rozmowy ze światowymi graczami branży farmaceutycznej o możliwościach kooperacji – ujawnił.

Nowa technologia daje szansę na ekspansję Polmleku na globalnych rynkach farmaceutycznych i spożywczych. W ciągu dwóch lat firma chce stać się jednym z liderów w produkcji laktoferyny w Europie, a Lidzbark Warmiński – nowym centrum innowacji na mapie świata.

Powstała nowa partia polityczna. W zarządzie znany polityk spod Olsztyna



Polska scena polityczna wzbogaciła się o nowy podmiot. Jak podała Polska Agencja Prasowa, senatorowie z koła „Niezależni i Samorządni” wraz z samorządowcami ogłosili utworzenie partii Nowa Polska. Formacja ma mieć charakter liberalno-konserwatywny i – co podkreślają jej twórcy – nie będzie opierała się na jednym liderze, ale na współpracy wielu osób.

Nowa Polska oficjalnie zarejestrowana

W skład władz partii weszli parlamentarzyści i samorządowcy. Prezesem został senator Zygmunt Frankiewicz, a wiceprezesami senator Wadim Tyszkiewicz i prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski. Funkcję sekretarza generalnego objęła burmistrz Cieszyńska Gabriela Staszkiwicz. W zarządzie znalazła się także burmistrz Hrubieszowa Marta Majewska. Jak podała PAP, to tylko część władz ugrupowania, bo jego struktura ma być szeroka i obejmować przedstawicieli różnych środowisk.

Wniosek o rejestrację partii został już złożony w sądzie. Opracowano również statut oraz bazę programową, która ma być rozwijana i dostosowywana we współpracy z obywatelami.

Partia środka z udziałem samorządowców

Nowa Polska ma określać się jako partia środka, łącząca elementy liberalne i konserwatywne. Ugrupowanie chce wyróżniać się brakiem jednego przywódcy – zamiast tego ma być budowane wokół grupy samorządowców i przedsiębiorców. Program polityczny będzie modyfikowany na bieżąco w dialogu ze społeczeństwem.

Założyciele Nowej Polski wskazują, że ich inicjatywa ma być odpowiedzią na brak porozumienia wśród obecnych partii i potrzebę odbudowy instytucji państwa.

Znany polityk z Warmii i Mazur w zarządzie

Nowa Polska ma swoich przedstawicieli także w regionie. Liderem ugrupowania na Warmii i Mazurach

został Andrzej Abako. Od 2018 roku pełni funkcję starosty olsztyńskiego, wcześniej był radnym powiatu oraz wieloletnim działaczem lokalnym. Pochodzi z gminy Purda, gdzie angażował się w życie społeczne i organizacje lokalne. Z wykształcenia jest inżynierem

rolnictwa, ukończył studia na Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie.

źródło: PAP

Policja wydała pilny komunikat. Chodzi o 13-letniego chłopca



Fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

Zaginął 13-latek z Działdowa. Policja apelowała o pomoc i pilnie prosiła o kontakt wszystkie osoby, które mogły widzieć chłopca lub posiadały jakiegokolwiek informacje.

Policja prowadzi intensywne poszukiwania zaginionego chłopca z Działdowa

Funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w Działdowie poinformowali o zaginięciu 13-letniego mieszkańca Działdowa. Ostatni raz widziano go 16 września 2025 roku około godziny 18:00 w rejonie Placu Mickiewicza. Chłopiec oddalił się z miejsca zamieszkania i do chwili obecnej nie nawiązał kontaktu z rodziną.

W chwili zaginięcia miał na sobie białą bluzę z kapturem, spodnie jeansowe oraz klapki. Ma 171 cm wzrostu, szczupłą sylwetkę, krótkie włosy koloru ciemnego.

Chłopak się odnalazł. Akcja została zakończona

17 września tuż przed godziną 13 Komenda Powiatowa Policji w Działdowie poinformowała o zakończeniu akcji poszukiwawczej. Zaginiony 13-latek odnalazł się.

źródło: KPP Działdowo

Gigantyczny kompleks hotelowy na Mazurach przy linii brzegowej. Ukrywane plany wyszły na jaw



Na Mazurach, tuż przy linii brzegowej jeziora Kisajno, planowana jest olbrzymia inwestycja hotelowo-apartamentowa. Sprawa budzi ogromne emocje, bo – jak ujawnił w TVN24 reporter „Superwizjera” Michał Fuja – projekt przez długi czas był ukrywany przed mieszkańcami.

Gigantyczny kompleks hotelowy w okolicach Giżycka

Dziennikarz podkreślił, że lokalna społeczność dopiero niedawno poznała skalę przedsięwzięcia. Dopiero analiza dokumentów i raportów środowiskowych pozwoliła zrozumieć pełny obraz sytuacji. – Reporter podkreślił, że inwestycja jest „niesamowita”. Wyjaśnił, że chodzi o brzeg jeziora Kisajno na szlaku wielkich jezior mazurskich, dotąd niezabudowany, utrzymywany rolniczo i pozostający w jednych rękach. To – jak zaznaczył – przepiękne miejsce, w którym nagle mieszkańcy dowiedzieli się o planach budowy czteropiętrowego hotelu, kilkudziesięciu domków i apartamentowców, kliniki, domków na wodzie oraz pomostów wychodzących w jezioro. Jego zdaniem oznacza to powstanie „praktycznie nowego miasta na Mazurach”.

Inwestycję realizuje deweloper powiązany z byłym prezesem Orlenu. Daniel Obajtek, jak informuje

TVN24, wykupuje grunty sąsiadujące z planowanym kompleksem.

Daniel Obajtek i działki na Mazurach

Inwestycja ma zajmować około 14,5–15 hektarów. Daniel Obajtek, jego rodzina oraz fundacja rodzinna mają działki graniczące z tym terenem. W efekcie wartość tych gruntów może znacząco wzrosnąć.

Reporter TVN24 zaznaczył także, że projekt cieszy się niezwykle przychylnością lokalnych władz, mimo że mniejsze inwestycje w regionie zwykle napotykają na poważne trudności administracyjne.

Co na to ekolodzy i turyści

Plany budowy ogromnego kompleksu nad jeziorem Kisajno wywołały niepokój zarówno wśród ekologów,

jak i osób odwiedzających Mazury. Obrońcy przyrody ostrzegają, że realizacja projektu może na zawsze zniszczyć unikalny krajobraz i naturalne siedliska zwierząt. Podkreślają, że dotąd był to teren dziewiczy, a jego zabudowa oznacza ingerencję w ekosystem jeziora.

Nie kryją też obaw turyści, dla których Mazury to przede wszystkim miejsce ciszy i kontaktu z naturą. Ich zdaniem powstanie kompleksu hotelowo-apartamentowego zmieni charakter regionu i sprawi, że straci on swój niepowtarzalny urok. Wielu podkreśla, że przyciąga ich właśnie dzika przyroda i spokój, a nie wielkie inwestycje przypominające miejską zabudowę.

Oświadczenie spółki PROFBUD z 8 października 2025 roku

Oświadczenie spółki PROFBUD w związku z materiałem „SUPERWIZJER” wyemitowanym na antenie TVN24 z dnia 4 października 2025 r., podcastem wyemitowanym na kanale YouTube SUPERWIZJER TVN w dn. 6 października 2025r. oraz programem „UWAGA” wyemitowanym w dn. 7 października 2025 r. na antenie TVN

Inwestycja Spółki PROFBUD na Rogu Pierkunowskim na Mazurach jest niewątpliwie przykładem tego, jak dążyć do stworzenia wyjątkowego miejsca do wypoczynku i zamieszkania w zgodzie z naturą, z poszanowaniem wszelkich przepisów w tym w szczególności tych dotyczących poszanowania wyśrubowanych norm środowiskowych. **Inwestycja ta od samego początku realizowana jest w zgodzie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego, a jej całoroczne funkcjonowanie z pewnością wpłynie korzystnie na rozwój turystyki lokalnej, na której tak bardzo zależy miejscowemu samorządowi i zdecydowanej większości mieszkańców.** Warto podkreślić, iż wszystkie te informacje, jeszcze przed emisją programu, przesłano autorowi materiału, odpowiadając tym samym na szczegółowo zadane pytania. Tych istotnych faktów niestety zabrakło w materiale autorstwa red. Michała Fuji, wyemitowanym w telewizji TVN24 w programie „SUPERWIZJER” w dn. 4.10.2025 r., podcaście wyemitowanym na kanale YouTube SUPERWIZJER TVN w dn. 6 października 2025r oraz w programie „UWAGA! TVN” w dn. 7.10.2025 r. W materiale ani w żadnych innych wypowiedziach pana redaktora nie wykorzystano żadnej części stanowiska PROFBUD, co może wynikać z faktu, że nie odpowiadało ono z góry założonej tezie. Postępowanie takie ewidentnie narusza zasadę rzetelności dziennikarskiej.

Inwestycja, o której mowa w materiale, realizowana jest **wyłącznie przez PROFBUD jako samodzielnego inwestora.** Ponadto, wbrew faktom u odbiorcy materiału wywołano wrażenie związku jednego z polityków z realizowaną inwestycją. W rzeczywistości taki związek nie istnieje. Firma PROFBUD nigdy nie łączyła i nie łączy swojej działalności biznesowej, z działalnością polityczną kogokolwiek, z jakiegokolwiek opcji politycznej. Projekt jest w pełni jawny, a wszystkie dokumenty i informacje dotyczące inwestycji są publicznie dostępne, a ponadto w 2023 r. były przez naszą spółkę omawiane i przedstawiane na posiedzeniach Rady Gminy Giżycko. Co więcej – przedmiotowe informacje były opisywane i omawiane w lokalnych mediach w ubiegłym roku w listopadzie (Giżycko **kluczowych dla tej inwestycji.** Mimo to, w materiale pominięto ten istotny fakt, opierając się w dużej mierze na relacjach i opiniach jednego z sąsiadów inwestycji, pana Bartosza Mielcarka. To właśnie jego wypowiedzi i niezgodne z prawdą sugestie, mogące wynikać z obaw o własne działania, zostały przedstawione jako jedyny obraz sytuacji na Rogu Pierkunowskim. Warto zaznaczyć, iż liczne wnioski, skargi i odwołania składane przez organizację kierowaną przez p. Bartosza Mielcarka przeciwko inwestycji, były analizowane przez liczne instytucje, lecz nie zostały uznane za zasadne. Mazury przyciągają inwestorów. Warszawska firma chce budować nad jeziorem Kisajno –), lecz autor materiału **w żaden sposób nie podjął działań związanych z ustaleniem faktów**

Wszystkie działania prowadzone przez PROFBUD na terenach inwestycji są zgodne z obowiązującymi przepisami prawa oraz z wydanymi decyzjami administracyjnymi, w tym decyzją środowiskową. Spółka kategorycznie podkreśla, że wszystkie wymogi ochrony środowiska, w tym przepisy **Natura 2000**, są w pełni przestrzegane. Kluczowym obszarem na MPZP i tym samym na PZT inwestycji PROFBUD jest pas linii brzegowej od jeziora Kisajno wytyczony na 100 m szerokości, w której to przestrzeni jest zachowana niemal dziewiczo zieleń i naturalne ukształtowanie terenu. To obszar niemal 8 ha z 22 ha stanowiących teren inwestycji. To niemal 36% powierzchni nienaruszalnej, najbardziej chronionej w całym MPZP, którą również szanuje układ urbanistyczny założenia kompleksu turystyczno – rekreacyjnego. Ponadto, PROFBUD zrealizował na tym obszarze program nowych nasadzeń 210 drzew, który zwiększył i różnorodność i poprawił retencję wody. Należy przypomnieć, iż przygotowania do wystąpienia z wnioskiem o uzyskanie decyzji środowiskowej rozpoczęły się w 2021 r., zaś wniosek o wydanie decyzji środowiskowej został złożony w styczniu 2022 r. Inwestor składał kilkakrotnie uzupełnienia i wyjaśnienia do raportu środowiskowego na wezwania

organów w toku postępowania o wydanie decyzji środowiskowej, co dowodzi, iż postępowanie administracyjne w tej sprawie było prowadzone rzetelnie. Decyzja o środowiskowych uwarunkowaniach została wydana pierwotnie w dniu 5 lipca 2024 r. Na skutek odwołania organizacji społecznej, odbyło się postępowanie administracyjne przed Samorządowym Kolegium Odwoławczym w Olsztynie, które w grudniu 2024 utrzymało ww. decyzję w mocy. Następnie, organizacja społeczna zaskarżyła decyzję SKO do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie, który w maju 2025 r. odmówił wstrzymania wykonalności decyzji środowiskowej, zaś w dniu 26 sierpnia 2025 r. oddalił skargę organizacji jako bezzasadną.

W odniesieniu do pojawiających się informacji dotyczących zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla nieruchomości pragniemy podkreślić, że modyfikacja ta **nie rozszerzyła pierwotnych możliwości inwestycyjnych, a jej celem było doprecyzowanie zapisów obowiązującego wcześniej planu**, co uczyniło dokument bardziej jednoznacznym, zarówno z perspektywy gminy, jak i samego inwestora.

Co więcej – przedmiotowa nieruchomość **od ponad 28 lat**, tj. od 1997 r. była przeznaczona w studium uwarunkowań przestrzennych Gminy Giżycko na cele związane z rozwojem turystyczno-usługowym. Plan miejscowy dla tego terenu powstał w 2002 r., a więc na długo przed nabyciem nieruchomości przez PROFBUD i co więcej ten plan zakładał już m.in. budowę hotelu oraz obiektów pod usługi turystyczne.

W materiale wyemitowanym na kanale YouTube SUPERWIZJER TVN w podcaście, red. Fuja mówi, że na

terenie inwestycji planowana jest farma wiatrowa. PROFBUD stanowczo oświadcza, że **na Rogu Pierkunowskim nie będzie i nigdy nie było w planach żadnej farmy wiatrowej**. Spółka celowa powiązana kapitałowo oraz osobowo z PROFBUD zrealizowała w 2024 r. farmę wiatrową o mocy 14,8 MW zlokalizowaną w centralnej Polsce, w powiecie radomskim i nie ma potrzeb ani planów dot. realizacji farmy wiatrowej na terenie gminy Giżycko. Podkreślamy także, iż planowana inwestycja z pewnością zostanie zasilona zieloną energią, bowiem Spółka odpowiedzialnie i rzetelnie podchodzi do zmian klimatycznych i będzie

wykorzystywała posiadane zasoby do zasilenia budynków zrealizowanych w ramach inwestycji, lecz bez inwestycji energetycznych na Rogu Pierkunowskim.

Inwestycja na Rogu Pierkunowskim ma mieć całoroczny charakter, a dzięki temu stanie się realną dźwignią rozwoju dla Mazur, Giżycka oraz całej gminy. **To projekt, który zapewni liczne miejsca pracy, przyczyni się do rozwoju lokalnej infrastruktury i turystyki, a także stanie się impulsem dla kolejnych inwestycji w regionie.** PROFBUD z pełnym przekonaniem podkreśla, że można tworzyć nowe, nowoczesne przestrzenie w zgodzie z naturą, lokalną historią i potrzebami mieszkańców.

PROFBUD zastrzega sobie prawo do podjęcia wszelkich kroków prawnych w celu ochrony swojego dobrego imienia i reputacji oraz wzywa do zaniechania rozpowszechniania informacji na temat inwestycji, które opierają się na fałszywych faktach i założeniach.

źródło: TVN24

Kolorowe przystanki na Warmii i Mazurach stały się światową sensacją. Jest ich już 60



Kiedy myślimy o Warmii i Mazurach, na myśl przychodzą jeziora, lasy i żagle. Mało kto spodziewałby się jednak, że małe wiejskie przystanki autobusowe staną się tematem międzynarodowych publikacji. A jednak – projekt Anny Wojszel pokazuje, że sztuka potrafi zmieniać codzienność i przyciągać uwagę turystów z całego świata.

Artystyczne przystanki na Warmii i Mazurach

Wszystko zaczęło się w 2013 roku, kiedy w Wipsowie lokalny sołtys poprosił artystkę Annę Wojszel o pomalowanie szarego przystanku. Nie przypuszczał, że stanie się to początkiem projektu, który zmieni wizerunek kilkudziesięciu miejscowości. Dziś na mapie Warmii i Mazur znajduje się już ponad 60 przystanków zamienionych w mini-galerie.

Każdy z nich ma własną historię – inspirowaną krajobrazem, kulturą i rozmowami z mieszkańcami. To właśnie włączenie lokalnej społeczności sprawia, że przystanki stają się nie tylko kolorowymi ozdobami, ale także miejscem dumy i integracji.

Malowane przystanki w międzynarodowych mediach

O projekcie zrobiło się głośno nie tylko w Polsce. Malowane przystanki trafiły do międzynarodowych mediów, takich jak TVP World, gdzie nazwano je „punktem wspólnej dumy”. Informacje i zdjęcia szybko rozprzestrzeniły się w sieci, zdobywając popularność także wśród turystów. Zainteresowanie jest tak duże, że rowerzyści i podróżni pytają o specjalne mapy z lokalizacjami wszystkich przystanków. .

Murale na przystankach uczą ekologii i zachwycają turystów

Przystanki nie są jedynie dekoracją. Motywy

przyrodnicze, kwiaty i owady malowane przez Wojszel inspirują mieszkańców i turystów do poznawania lokalnej flory i fauny. To subtelny, ale skuteczny sposób edukacji ekologicznej. Artystka zostawia też w przystankach książki, które każdy może zabrać lub wymienić. W ten sposób zwykłe miejsce oczekiwania na autobus zmienia się w przestrzeń kultury i spotkań.

Malowane przystanki nową atrakcją Warmii i Mazur

Projekt Anny Wojszel stał się jedną z najbardziej rozpoznawalnych inicjatyw kulturalnych regionu. Przyciąga turystów, zachwyca mieszkańców i nadaje nowego znaczenia pojęciu „krajobraz kulturowy Warmii i Mazur”.

Kolorowe przystanki pokazują, że nawet najmniejsze miejscowości mogą mieć coś unikatowego do zaoferowania. To dowód, że sztuka potrafi zmieniać przestrzeń, a Warmia i Mazury to nie tylko kraina jezior, ale też region twórczych pomysłów.

Łoś nagle wbiegł na jezdnię. Finał zderzenia jest tragiczny



Na drodze między Świętą Lipką a Pieckowem w gminie Reszel doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia. 31-letni kierowca samochodu osobowego marki Peugeot zderzył się z łosiem, który nagle wtargnął na jezdnię.

Kierowca bez obrażeń, łoś nie przeżył zderzenia

Na szczęście mężczyzna kierujący pojazdem nie odniósł obrażeń, jednak zwierzę nie przeżyło wypadku. Służby zostały powiadomione o zdarzeniu i zabezpieczyły miejsce kolizji. Podróżujący odcinek Święta Lipka-Pieckowo musieli liczyć się z chwilowymi utrudnieniami w ruchu.

Zagrożenie na drogach leśnych - apel o ostrożność

Do podobnych sytuacji dochodzi coraz częściej na drogach Warmii i Mazur, szczególnie w rejonach przebiegających przez tereny leśne. Policja przypomina, że zderzenie z dużym zwierzęciem, takim jak łoś, sarna czy dzik, może zakończyć się tragicznie. Nawet jeśli kierowca wychodzi bez obrażeń, pojazd ulega poważnym uszkodzeniom, a zwierzę zazwyczaj

ginie.

Jak reagować, gdy na drodze pojawi się zwierzę?

Eksperci apelują, aby na drogach przebiegających przez lasy i pola zachować wzmożoną czujność,

szczególnie o zmierzchu i o świcie. Warto zmniejszyć prędkość, a w przypadku nagłego pojawienia się zwierzęcia – trzymać mocno kierownicę i hamować. Nie należy wykonywać gwałtownych manewrów, które mogą zakończyć się wypadkiem z udziałem innych pojazdów.

źródło: KPP Kętrzyn

Wojska NATO rozpoczynają manewry na Mazurach. Zgromadzono czołgi i samoloty



Mazury ponownie stają się centrum wojskowych wydarzeń o międzynarodowej skali. Na poligonie w Orzyszu odbywają się widowiskowe ćwiczenia wojsk pancernych i lotnictwa w ramach manewrów „Żelazna Brama”. To część największych w tym roku ćwiczeń obronnych NATO i Wojska Polskiego.

Ćwiczenia wojskowe na poligonie w Orzyszu

Poligon w Orzyszu leży około 100 kilometrów od przesmyku suwalskiego. To strategiczne miejsce, gdzie stacjonuje Batalionowa Grupa Bojowa NATO. W środę (17 września) poligon stał się areną intensywnych ćwiczeń wojsk pancernych, zmechanizowanych, artylerii i sił powietrznych.

Według zapowiedzi wojska, w wydarzeniu wezmą udział najnowocześniejsze maszyny i uzbrojenie. Będą

to m.in. czołgi Abrams, armatohaubice K-9, wyrzutnie rakietowe WR-40 Langusta, moździerz samobieżne Rak, transportery opancerzone Rosomak ZSSW-30 oraz zestawy przeciwpancerne Spike i przeciwlotnicze Piorun.

Wsparcie z powietrza zapewnią samoloty F-35 i F-16 oraz śmigłowce AH-64 Apache. Ćwiczenia będą obserwować wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego generał Wiesław Kukuła.

Największe manewry NATO w Polsce

Manewry „Żelazna Brama” są częścią szerszego ćwiczenia „Żelazny Obrońca”. To największe w tym roku manewry w Polsce, które odbywają się na lądzie, w powietrzu i na wodzie. Bierze w nich udział około 30 tysięcy żołnierzy oraz 600 jednostek sprzętu z Polski i państw sojuszniczych NATO.

Równolegle polscy żołnierze ćwiczą także na Litwie, Łotwie oraz na szwedzkiej wyspie Gotlandia. Pokazy odbywają się również w innych częściach kraju. We wtorek w Ustce po raz pierwszy w Polsce strzelano z systemów Patriot. W czwartek kolejne działania zaplanowano na poligonie w Nowej Dębie.

Batalionowa Grupa Bojowa NATO w Orzyszu

W Orzyszu i sąsiednim Bemowie Piskim stacjonuje Batalionowa Grupa Bojowa NATO. To międzynarodowy oddział, w którego skład wchodzi żołnierze z USA, Wielkiej Brytanii, Rumunii i Chorwacji. Na co dzień współdziałają z 15 Giżycką Brygadą Zmechanizowaną.

Decyzja o powstaniu takich batalionów zapadła podczas szczytu NATO w Warszawie w 2016 roku. Wówczas podobne jednostki rozmieszczono także na Litwie, Łotwie, w Estonii i Rumunii. Po wybuchu wojny w Ukrainie w 2022 roku liczba tych pododdziałów została zwiększona, a sojusznicy skierowani również do Bułgarii, na Węgry i do Słowacji.

źródło: PAP

Tragedia po interwencji służb. Śledczy badają działania policji wobec zmarłego Oliwiera



Prokuratura Okręgowa w Elblągu przejęła śledztwo w sprawie interwencji, która zakończyła się śmiercią 19-letniego Oliwiera. Śledczy apelują do świadków zdarzenia o zgłaszanie się i przekazywanie nagrań dokumentujących przebieg akcji policji.

Prokuratura przejęła sprawę po

tragicznej interwencji w sprawie

19-latka z Elbląga

Prokuratura Okręgowa w Elblągu przejęła prowadzenie śledztwa dotyczącego interwencji funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji, do której doszło 15 sierpnia przy ul. Robotniczej w Elblągu. Sprawa dotyczy przekroczenia uprawnień oraz nieumyślnego spowodowania śmierci 19-letniego Oliwiera.

Czynności prowadzone są pod kątem przestępstwa z art. 231 § 1 Kodeksu karnego w zbiegu z art. 155 kk, w związku z art. 11 § 2 kk.

Prośba o kontakt ze świadkami zdarzenia przy ul. Robotniczej

Prokuratura apeluje do wszystkich osób, które były świadkami interwencji lub posiadają jakiegokolwiek nagrania dokumentujące jej przebieg, o pilny kontakt. Dotyczy to w szczególności nagrań z telefonów komórkowych lub monitoringu.

Zgłoszenia można kierować pisemnie pod adres Prokuratura Okręgowa w Elblągu, ul. Płk. Dąbka 8-12, 82-300 Elbląg, mailowo: biuro.podawcze.poelb@prokuratura.gov.pl lub telefonicznie pod numerami: 55 506 51 79 lub 55 506 51 69

Co wydarzyło się 15 sierpnia w Elblągu?

Do interwencji doszło w nocy z 15 na 16 sierpnia 2025 roku przed jednym z bloków przy ul. Robotniczej w

Elblągu. Policjanci użyli wobec Oliwiera pałki służbowej oraz gazu pieprzowego. 19-latek został przewieziony do szpitala, gdzie następnego dnia zmarł.

Wstępnie jako przyczynę zgonu wskazano niewydolność krążeniowo-oddechową. Śledczy zabezpieczyli nagrania z osiedlowego monitoringu, które mają pomóc w ustaleniu przebiegu zdarzenia.

Mieszkańcy Elbląga domagają się prawdy

W odpowiedzi na dramatyczne wydarzenia zorganizowano Marsz Milczenia. Uczestnicy przeszli od siedziby Prokuratury Okręgowej do Komendy Miejskiej Policji, gdzie zapalono znicze. Wśród maszerujących była rodzina, przyjaciele oraz wielu mieszkańców miasta.

Na transparentach pojawiły się hasła takie jak „Chciałem tylko wejść do klatki” oraz zdjęcia zmarłego chłopaka.

Śledczy ustalają odpowiedzialność funkcjonariuszy

Przejęcie sprawy przez Prokuraturę Okręgową oznacza nowy etap w postępowaniu. Dotychczas sprawą zajmowała się prokuratura w Ostródzie. Obecnie trwa analiza zebranych materiałów dowodowych i przesłuchań świadków. Możliwe są kolejne zarzuty, jeśli śledztwo wykaże poważniejsze nieprawidłowości.

źródło: Prokuratura Okręgowa w Elblągu

Miała chrapkę na pieniądze i biżuterię byłego. Grozi jej 15 lat więzienia



Na Warmii i Mazurach policjanci zatrzymali 47-letnią kobietę, która miała namawiać znajomego do brutalnego rozboju. Sprawa szybko nabrała powagi, bo w grę wchodziła przemoc, kradzież i złamanie prawa w najpoważniejszym wymiarze.

47-latka z powiatu iławskiego planowała rozbój na byłym partnerze

Do funkcjonariuszy z Iławy trafiła informacja o planowanym rozboju. Policjanci z wydziału kryminalnego przyjęli zawiadomienie i przesłuchali świadków. W trakcie czynności ustalili, że do samego zdarzenia jeszcze nie doszło, ale przygotowania były już zaawansowane.

Kobieta z powiatu iławskiego miała nakłaniać znajomego, aby pobił jej byłego partnera. Plan zakładał, że napastnik ukradnie klucze do mieszkania, wejdzie do środka i zabierze znajdujące się tam pieniądze oraz biżuterię.

Prokurator zastosował dozór i zakaz kontaktu z pokrzywdzonymi

Policji udało się zapobiec napadowi. Funkcjonariusze ustalili, że za całą sprawą stała 47-latka. Kobieta została zatrzymana i usłyszała zarzut podżegania do rozboju. Zgromadzony materiał dowodowy był wystarczający, aby prokurator zdecydował o zastosowaniu wobec niej środków zapobiegawczych.

Podejrzana musi teraz regularnie stawiać się w komendzie policji. Otrzymała również zakaz kontaktowania i zbliżania się do pokrzywdzonych, a także zakaz opuszczania kraju. Zatrzymano jej paszport. Zgodnie z kodeksem karnym, kto dopuszcza się rozboju lub podżega do takiego czynu, podlega karze pozbawienia wolności od 2 do 15 lat. Wkrótce o losie 47-latki zdecyduje sąd.

Warmia centrum technologii dronowych? Rusza nowa inwestycja w Olsztynie i Barczewie



Warmia może stać się jednym z najważniejszych miejsc na dronowej mapie Polski. W Olsztynie i Barczewie powstanie Centrum Kompetencji, które ma zmienić codzienne życie mieszkańców i przyciągnąć nowe inwestycje.

Olsztyn i Barczewo wygrały konkurs Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej

Decyzja o utworzeniu Centrum Kompetencji zapadła po konkursie ogłoszonym przez Polską Agencję Żeglugi Powietrznej. To wyjątkowa szansa dla regionu, bo obszar Olsztyna i Barczewa zostanie wyposażony w specjalne odbiorniki. Dzięki nim możliwe będzie precyzyjne śledzenie dronów i planowanie ich tras.

Projekt ma wzmocnić bezpieczeństwo przestrzeni powietrznej i pozwolić na rozwój nowoczesnych usług. Prezydent Olsztyna Robert Szewczyk podkreśla, że liczba dronów stale rośnie i potrzebne są rozwiązania, które zapewnią pełną kontrolę nad ich lotami.

Nowe technologie dla bezpieczeństwa mieszkańców

Drony mają wspierać akcje ratownicze i pomagać w monitorowaniu zagrożeń takich jak powódzie czy pożary. Gminy zyskają też możliwość szybszego wykrywania awarii dróg, mostów czy budynków. To przełoży się na lepsze usługi publiczne i większe poczucie bezpieczeństwa wśród mieszkańców.

Burmistrz Barczewa Grzegorz Matłoka zwraca uwagę, że polski rynek dronowy dynamicznie się rozwija i stanowi ogromną szansę gospodarczą. Centrum Kompetencji pozwoli wykorzystać ten potencjał w praktyce, tworząc infrastrukturę potrzebną do obsługi coraz większej liczby statków bezałogowych.

Centrum Kompetencji szansą dla gospodarki regionu

Nowa inwestycja oznacza, że w regionie będzie można realizować także loty poza zasięgiem wzroku operatora. To otwiera możliwości w wielu dziedzinach – od transportu, przez rolnictwo, po edukację i kulturę.

Jak wyjaśnia Rafał Wolak z firmy CamFLY, będącej

wraz z Portem Lotniczym Olsztyn-Mazury partnerem projektu, mieszkańcy odczują korzyści w wielu aspektach życia. To nie tylko większe bezpieczeństwo i sprawniejsze usługi, ale także nowe miejsca pracy, szkolenia oraz zajęcia edukacyjne dla młodzieży. Dzięki temu Olsztyn i Barczewo mogą stać się bardziej atrakcyjne zarówno dla mieszkańców, jak i dla inwestorów oraz turystów.

źródło: UM Olsztyn

Rząd zapłaci szkołom z Warmii i Mazur za zatrudnianie asystentów międzykulturowych



Warmińsko-Mazurski Kurator Oświaty ogłosił wyniki naboru do programu „Przyjazna szkoła”. 17 szkół z regionu otrzyma dofinansowanie na zatrudnienie asystentów międzykulturowych, którzy pomogą uczniom z Ukrainy lepiej odnaleźć się w polskiej rzeczywistości szkolnej.

Program wspiera szkoły, w których uczą się dzieci z Ukrainy

Rządowy program na lata 2025–2027 ma za zadanie wspierać szkoły, w których uczą się dzieci z Ukrainy. Projekt umożliwia zatrudnienie asystentów międzykulturowych, którzy wspierają uczniów w procesie adaptacji oraz integracji z rówieśnikami. Asystenci mają również ułatwiać komunikację między uczniami, nauczycielami a rodzicami.

Jak podano w komunikacie, działania w ramach programu obejmują także wsparcie dzieci z innych krajów, które doświadczyły migracji lub uchodźstwa, a także ich polskich kolegów i koleżanek.

Lista szkół z Warmii i Mazur, które otrzymają wsparcie na asystentów międzykulturowych

Z programu „Przyjazna szkoła” w 2025 roku skorzysta 17 szkół z województwa warmińsko-mazurskiego. Na

zatrudnienie asystentów międzykulturowych łącznie przyznano 466 600 zł.

Oto niektóre z placówek, które uzyskały dofinansowanie:

- Zespół Placówek Oświatowych nr 2 w Działdowie – 37 328,00 zł
- Szkoła Podstawowa nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Iławie – 46 660,00 zł
- I Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Olsztynie – 46 660,00 zł
- Szkoła Podstawowa nr 3 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Olsztynie – 93 320,00 zł
- Szkoła Podstawowa nr 14 im. Marii Konopnickiej w Olsztynie – 9 332,00 zł
- Szkoła Podstawowa nr 30 im. Marii Zientary-Malewskiej w Olsztynie – 13 998,00 zł
- Szkoła Podstawowa nr 2 im. Jarosława Dąbrowskiego w Olsztynie – 13 998,00 zł
- Szkoła Podstawowa nr 13 im. Komisji Edukacji Narodowej w Olsztynie – 18 664,00 zł
- Szkoła Podstawowa nr 34 im. Józefa Malewskiego w Olsztynie – 18 664,00 zł
- Szkoła Podstawowa nr 25 z Oddziałami Integracyjnymi im. Hansa Christiana Andersena w Olsztynie – 31 495,50 zł
- IX Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi w Olsztynie – 15 164,50 zł
- Szkoła Podstawowa nr 4 im. Janusza Korczaka w Ornecie – 13 998,00 zł
- Szkoła Podstawowa im. Janusza Korczaka w Borecznie – 13 998,00 zł
- Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Mielnie – 37 328,00 zł
- Szkoła Podstawowa im. Władysława Jagiełły w Stębarku – 18 664,00 zł
- Szkoła Podstawowa im. Ks. Jana Twardowskiego

w Szkotowie – 18 664,00 zł

- Szkoła Podstawowa im. Marii Zientary-Malewskiej w Kozłowie – 18 664,00 zł

Na czym polega praca asystentów międzykulturowych w szkołach?

Asystenci międzykulturowi to osoby wspierające dzieci pochodzące spoza Polski w nauce oraz funkcjonowaniu w szkole. Ich zadaniem jest m.in.:

- pomoc w przezwyciężaniu barier językowych i kulturowych,
- wsparcie w adaptacji uczniów do nowych warunków edukacyjnych,
- budowanie relacji między uczniami z różnych kultur,
- współpraca z nauczycielami i rodzicami.

„Asystent diagnozuje etapy szoku kulturowego i bariery adaptacji oraz podejmuje działania mające na celu przystosowanie się ucznia do nowych realiów” – jak podano w opisie Programu Rządowego.

Wsparcie dla asystentów międzykulturowych potrwa do 2027 roku

Działania w ramach programu „Przyjazna szkoła” potrwać do 31 sierpnia 2027 r. W tym czasie szkoły mogą korzystać z finansowania, by tworzyć lepsze warunki dla uczniów z Ukrainy oraz dzieci z doświadczeniem migracyjnym.

źródło: UW

Fenomenalny występ Radosława Wasilewskiego z Mazur w finale „Jeden z dziesięciu”



fot. "Jeden z dziesięciu"

Nie codziennie mieszkańiec Warmii i Mazur staje na oczach całej Polski w jednym z najtrudniejszych teleturniejów telewizyjnych. Radosław Wasilewski z Ostródy pokazał, że wiedza, spokój i opanowanie mogą zaprowadzić uczestnika aż do finału kultowego programu „Jeden z dziesięciu”.

Droga mieszkańca Ostródy do finału w „Jeden z dziesięciu”

Radosław Wasilewski wystąpił w dziewiątym odcinku jubileuszowej, 150. edycji teleturnieju prowadzonego przez Tadeusza Szuka. Już w pierwszej rundzie musiał zmierzyć się z trudnym pytaniem o składniki sałatki caprese. Nie znał odpowiedzi, ale chwilę później zrehabilitował się, trafnie wskazując, że król Polski i Węgier Władysław Warneńczyk zginął pod Warną.

W drugiej rundzie ostródzianin długo pozostawał poza zasięgiem rywali, a gdy już odpowiadał – robił to bezbłędnie. Wykazał się wiedzą astronomiczną, historyczną i kulturalną. Wskazał, że konstelację Lacerta opisał Jan Heweliusz, przypomniał prawdziwe nazwisko Woody'ego Allena i bez wahania podał rok

koronacji Karola Wielkiego. Te odpowiedzi otworzyły mu drzwi do finału.

Zacięta walka o zwycięstwo „Jeden z dziesięciu”

Finałowa rozgrywka była niezwykle wymagająca. Pytania dotyczyły m.in. geografii, sztuki i literatury. Radosław Wasilewski zmierzył się z zagadnieniami o Kanał Mozambicki, intarsję czy reportaż „Cesarz” Ryszarda Kapuścińskiego. Choć tym razem szczęście mu nie dopisało, walczył do samego końca, a emocje sięgnęły zenitu, gdy przeciwnik kierował kolejne pytania właśnie do niego.

Satysfakcja i nagrody dla

uczestnika z Ostródy

Mimo że nie udało się sięgnąć po zwycięstwo, udział w finale był ogromnym sukcesem. Radosław Wasilewski przyznał, że występ w „Jeden z dziesięciu” to doświadczenie, które zostanie z nim na całe życie. Na pamiątkę otrzymał zestaw upominków – w tym zegarek marki Adriatica i wysokiej jakości kosmetyki.

Dla mieszkańców Ostródy jego udział to powód do dumy. Pokazał, że nawet z niewielkiego miasta można trafić do ogólnopolskiego programu i świetnie sobie poradzić.

źródło: TVP „Jeden z dziesięciu”

Nissan uderzył w busa i wywrócił się na dach. Kierowca został przetransportowany do szpitala



Na ulicy 11 Listopada w Ostródzie doszło do groźnie wyglądającego wypadku drogowego. W zderzeniu brały udział dwa pojazdy – samochód osobowy marki Nissan oraz bus z przyczepą.

Według ustaleń policjantów 68-letni kierujący nissanem nie zachował należytej ostrożności i uderzył w tył busa z przyczepą, który wykonywał manewr skrętu. Siła uderzenia była tak duża, że osobówka wywróciła się na jezdni.

Na miejsce wezwano służby ratunkowe. Kierowca nissana został przetransportowany do szpitala w celu

dalszej diagnostyki.

Policjanci zabezpieczyli miejsce wypadku. Wypadek na ul. 11 Listopada spowodował poważne utrudnienia. Funkcjonariusze apelują do kierowców o ostrożność i dostosowanie prędkości do warunków na drodze. Śledczy wyjaśniają okoliczności zdarzenia.

źródło: KPP Ostróda

Olsztyńscy policjanci skazani za tortury odwołali się od wyroków



W Elblągu dobiega końca jedna z najgłośniejszych spraw dotyczących olsztyńskich policjantów oskarżonych o stosowanie tortur. 17 września Sąd Okręgowy zamknął przewód sądowy i rozpoczął mowy końcowe. Sprawa budzi ogromne emocje.

Olsztyńscy policjanci oskarżeni o tortury

Sędzia Krzysztof Korzeniewski ogłosił, że mowy końcowe odbywają się bez udziału publiczności. Jak podkreślił, ujawnienie niektórych informacji mogłoby naruszyć ważny interes państwa, a także prywatność pokrzywdzonych, którzy mieli być ofiarami brutalnych działań funkcjonariuszy.

Sprawa dotyczy 17 funkcjonariuszy Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie, którzy podczas przesłuchań mieli stosować wobec zatrzymanych brutalne metody – bicie pięściami i pałką, kopanie, rażenie paralizatorem oraz grożenie im, między innymi w sprawach związanych z narkotykami. Policjanci określali takie praktyki mianem „małego Guantanamo”.

Nieprawidłowości wyszły na jaw w kwietniu 2015 roku. Wkrótce po zatrzymaniu pierwszych podejrzanych ze stanowisk zrezygnowali ówcześni komendanci

wojewódzki i miejski. Prokuratura ustaliła, że brutalne przesłuchania trwały od marca 2014 do kwietnia 2015 roku.

Pierwsze wyroki w sprawie policjantów zapadły w Ostródzie w 2023 roku

Olsztyńscy policjanci oskarżeni są o stosowanie tortur podczas przesłuchań. Do elbląskiego sądu wpłynęło aż 13 apelacji. W ostatnich dniach sąd odrzucił wniosek dowodowy złożony przez jednego z oskarżonych, Łukasza K. Na rozprawie obecni byli również Artur B., Łukasz W. i Marek M.

Sprawa apelacyjna toczy się przed Sądem Okręgowym w Elblągu od 14 grudnia 2023 roku. Akt oskarżenia objął łącznie 17 policjantów, którym postawiono 72 zarzuty dotyczące stosowania tortur, przekroczenia uprawnień oraz niedopełnienia obowiązków.

W czerwcu 2023 roku Sąd Rejonowy w Ostródzie wydał wyroki wobec 15 funkcjonariuszy. Sześciu z nich zostało skazanych na kary bezwzględnego więzienia – od 6 lat i 6 miesięcy do 8 miesięcy. Najniższy wyrok usłyszał Marek M., były naczelnik wydziału do walki z przestępczością przeciwko życiu i mieniu – 8 miesięcy więzienia w zawieszeniu na 3 lata. Jego zastępca Piotr K. został skazany na 2,5 roku więzienia.

Decydujący moment procesu policjantów oskarżonych o tortury

Apelacja w sprawie policjantów wchodzi w decydującą fazę. Teraz sąd wysłucha końcowych stanowisk stron, a następnie zapadnie wyrok, który może przesądzić o przyszłości oskarżonych funkcjonariuszy. To jeden z najważniejszych procesów dotyczących nadużyć w polskiej policji w ostatnich latach.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	260/2025
Data wydania	17 września 2025
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.